

Podręczniki naukowe. Zasady walki z przestępstwem, W. Makowski, Człowiek zbrodniarz, Lombroso. Geniusz i obłąkanie, Lombroso. Stan moralny, J. Kuczyński. Zarys psychologii sądowej, A. U. Frese. Małoletni przestępcy, Dr. Aleksander Lisiewicz. Męty społeczne. Zbrodniarze i oszuści, Eryk Wulfen.

Grupa VII. Przedmioty ogólno-kształcące.

I. Nauka historii i geografii Polskiej.

1) *Podręczniki obszernie:* Dzieje Narodu Polskiego, Władysław Smoleński. Zarys historii Polski, dr. Anatol Lewicki. Literatura Polski niepodległej, Ignacy Chrzanowski. Nauka o Polsce współczesnej, L. Sawicki i H. Witkowska.

1) *Podręczniki zwięzłe (ogólno-kształcące):* Duch dziejów Polski, Antoni Chołoniewski; Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej. Wykład syntetyczny Józef Siemieński. Nauka o Polsce współczesnej, Konrad Chmielewski. Zarys kształtowania się prawa polskiego, Z. Trzebiński (w Gazecie Policji Państwowej z r. 20).

3) *Podręczniki popularne:* Stuletnia walka Narodu Polskiego o niepodległość, B. Limanowski. Opowiadania z dziejów powszechnych ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski, B. Gebert i G. Gebertowa. Historia Polski, jej odrodzenie i warunki jej rozwoju, Kasper Wojnar. Od Beskiku do Mazowsza, B. Dyakowski. Krajoznawstwo, Tadeusz Radliński.

II. Nauka wychowania:

1) *Podręcznik obszerny:* O wychowaniu obywatelskim. Zasadnicze zagadnienia etyki i pedagogii politycznej, Fr. W. Foerster.

2) *Podręcznik zwięzły popularny:* Wiadomości z pedagogiki i dydaktyki, Szymon Matysiak.

Uwaga: Jakkolwiek ta ostatnia książeczka odnosi się do szkół powszechnych, to jednak poszczególne ustępy wyjaśniające idee, cel i metody wychowania mają zastosowanie ogólne.

Zestawiony wyżej materiał naukowy jest pierwszą próbą ujęcia całokształtu nauki zawodowej w szkołach policyjnych.

Zestawienie jednak materiału naukowego i oznaczenie zakresu w podziale na grupy, nie nadaje jeszcze specjalnego charakteru szkole policyjnej, nie wytwarza odrębnego typu policyjnej szkoły zawodowej.

Przedmiotem typowo policyjnym jest tylko i jedynie służba śledcza. Inne przedmioty, wchodzące w zakres zawodowego wykształcenia policji mają charakter ogólny, bądź to sądowo-karny, bądź administracyjny. Chodzi więc o to, by w nauczaniu w szkołach policyjnych uwzględnić z przedmiotów fachowych o ogólnym charakterze prawnopństwowym, przede wszystkim przepisy prawa pozytywnego, t. j. ustaw, przy zwracaniu w wykładach specjalnej uwagi

na stronę wykonawczą, na moc przepisów prawa.

Funkcjonariusz policji winien tę moc znać, nie badać i na podstawie tej mocy obowiązującej wykonywać, nie zarządzać.

Cała różnica pomiędzy policją, jako władzą wykonawczą, a sądami i urzędami administracyjnymi, jako władzami orzekającymi i zarządzającymi, polega właśnie na uchwyceniu i zrozumieniu tych odrębnych zadań sądów, administracji i policji, których praca prawnopubliczna ma się wzajemnie dopełniać w interesie państwa i jego obywateli.

To zasadnicze odróżnienie kompetencji i stanowiska policji od działalności innych urzędów państwowych, stanowi właśnie podstawę do wytworzenia odrębnego typu zawodowej szkoły policyjnej. Temu zasadniczemu odróżnieniu zadań policji winny odpowiadać programy poszczególnych przedmiotów fachowych w szkole policyjnej.

Należy jednak pamiętać, że nie teoretycznie obmyślane zasady, odróżnienia i programy tworzą szkołę i jej typ odrębny, lecz dopiero do teorii żywa praca nauczycieli.

Najlepszy program przedmiotu, to dobry jego nauczyciel, starajmy się zatem o dobrych nauczycieli dla szkół policyjnych, a z pewnością będziemy mieli dobrą szkołę i dobrych policjantów.

Dr. H. GROSS.

Badanie istoty czynów występnych.

Przekład z niemieckiego.

(Ciąg dalszy).

Skrót opracowany przez prof. Hoepfnera.

2. Rysowanie.

Jak przy wszelakim ustalaniu tak i w naszych wypadkach rysowanie posiada doniosłość niezmierną. Nawet najnieudatniejszy (w znaczeniu prostoty), lecz dokładnie dokonany rysunek ma znacznie większą wartość, niż najlepszy opis.

Samo rozumie się przez się, iż każdy rysunek powinien być poprzedzony odpowiednim i dokładnym opisaniem, po pierwsze dla tego, iż opisanie to wyjaśnia i czyni zrozumiałym dany rysunek, powtóre, że przy rysowaniu oryginalny ślad może być uszkodzonym.

Rysowanie śladów krwi pod gołym niebem musi się z konieczności ograniczyć do szkicu w ogólnych zarysach, w którym to szkicu znaleźć się muszą wszystkie przedmioty, znajdujące się w bezpośredniej bliskości danego śladu, przy czem miejsca pokryte śladami krwi, należy oznaczyć odpowiednimi znakami. Ponieważ w danym razie idzie głównie o ustalenie istotnego stosunku odległości każdego przedmiotu od siebie tak jak i od śladów krwi,

to odległości te muszą być z wielką dokładnością odmierzone i zaznaczone.

Inaczej co do śladów krwi w mieszkaniach i wogóle pod dachem. Rzecz prosta iż wszelkie takie ubikacje muszą być naszkicowane z pomiarami, wraz z całym znajdującym się w nich umeblowaniem, względnie ze wszystkimi sprzętami i złożonemi tam rzeczami. Jeżeli trzeba narysować znajdujące się w tych ubikacjach ślady krwi, to dla tego sporządzić należy szkic osobny, aby przez naznaczanie miejsc zakrwawionych, w szkicu pierwszym nie zaciemniać zbyt rysunku. Najlepiej ze szkicu pierwszego, t. j. ze szkicu danego mieszkania, pokoju lub ubikacji, zdjąć kopję przy pomocy kalki a właściwie na samą kalkę, — kopję jednak tylko najniezbędniejszych przedmiotów, z pominięciem mebli i drobniejszych sprzętów, a więc najlepiej tylko pieca, drzwi, okien i ścian — czarnym atramentem, poczem już na tej samej kalce oznaczyć we właściwym miejscu, a więc na meblach, podłodze, sprzętach i drobiazgach nie przekalkowanych, lecz widocznych po przez przezroczysty papier kalki, ślady krwi —

atramentem czerwonym. Dla śladów krwi na ścianach sprawdzić trzeba, naturalnie, rysunek osobny, takiż rysunek dla planu sytuacyjnego. Szkic ze ściany robi się w sposób podobny do szkicu opisanego poprzednio, a więc zaznacza się miejsca zajęte przez meble, bądź przedmioty: piec, szafa, komoda i t. d. — ślady krwi zaś, — jak to pokazano wyżej — zaznacza się na rysunku drugim, zdjętym w znany nam już sposób przez kalkę atramentem czarnym — czerwonym atramentem. Urzędnik sądowy, sędzia śledczy lub wogóle osoba, która czytać będzie potem akta danej sprawy, zaznajamia się ze stanem rzeczy, przede wszystkim przy pomocy szkicu głównego, poczem położywszy nań rysunek sporządzony na kalce a przedstawiający ślady krwi, może od razu zorientować się w położeniu tych śladów na miejscu przestępstwa.

Do tych dwóch zasadniczych rysunków, będzie nieraz potrzeba dołączyć jeszcze jakiś mniejszy rysunek dodatkowy. Zająć może tego potrzeba mianowicie wtedy, kiedy naprz. na jakimś przedmiocie (piecu kaflowym, szafie itd.), bądź na ścianie znajdują się bryzgi krwi, których

polszczyzną), niekiedy zwolowana była ludność pod groźbę kary śmierci. Przed wyborami ogłaszali tylko bolszewicy, że prawa wyborcze mają zwykle komuniści, bundziści i robotnicy, sam więc fakt uczestniczenia w wyborach dawał bolszewikom wskazówkę, ilu mają w danej miejscowości zwolenników (o ile nie zarządzano dla grup tych przymusu wyborczego). Podkreślić trzeba, że robotnicy naogół wrogo odnosili się do bolszewików i unikali wszelkiej z nimi styczności.

Olbrzymi nacisk kładli wszędzie bolszewicy na propagandę w druku. Ludność zasypany była proklamacjami, odezwami i broszurami, z najblahszych powodów rozlepiano plakaty — (w jednej z miejscowości naprz. komendant zapomocą plakatów ogłosił mieszkańcom że otrzymał order). Cały ten drukowany materiał agitacyjny, pisany jest z reguły najhaniebniejszym językiem, wskazującym wyraźnie na nie polską a często i nie rosyjską narodowość autorów.

Do celów propagandy używali też bolszewicy przedstawień kinematograficznych, a nawet teatralnych, dawanych w niektórych miejscowościach przez specjalnie sprowadzane trupy żargonowe.

Niezmiernie znamienny dla charakterystyki ducha poczynił bolszewickich jest pospolity fakt niszczenia ksiąg kasowych, rejestracyjnych i wogóle wszelkich aktów zarówno w magistratach jak w urzędach gminnych.

Wszelkie instytucje samorządowe i społeczne były naogół rozwiązywane. Funkcje magistratów i gmin obejmowały wydziały administracyjne Rewkomów.

Stosunek bolszewików do duchowieństwa

był wszędzie zasadniczo wrogi, jednakże nie chcąc rozdrażniać uczuć religijnych, tam gdzie ludność była w dobrych stosunkach z księżmi, represji specjalnych władze administracyjne nie stosowały, o ile nie mówić o grabieżach dokonywanych przez przechodzące wojska. Szczególnie natomiast wrogi był stosunek bolszewików do ziemian, których w wielu miejscach bez powodu rozstrzelano, wielu zaś życie zawdzięcza jedynie wstawiennictwu służby folwarcznej.

Wyjątkowo silną agitację rozwijali bolszewicy wśród służby folwarcznej, obiecując jej podział ziemi i zachęcając do grabieży. Włościan specjalnie nie prześladowano, odbierano jednak gdzie się tylko dało znaczną część inwentarzy, w mniejszym jednak stopniu niż na folwarkach, tam, gdzie nie zdążono uprowadzić bydła przed zbliżającym się wrogiem.

Rządy bolszewickie cechowało wszędzie najzupełniejsze lekceważenie życia ludzkiego. Z niepojętą dla nas łatwością skazywano na śmierć nieraz bez pozorów jakiegokolwiek powodu. Bezwzględność i barbarzyństwo cechowało bolszewików nawet względem ich własnych żołnierzy. Stwierdzone są liczne wypadki dobijania nawet lekko rannych czerwogwardzistów, blagających o litość. Dobijanie rannych jeńców było na porządku dziennym.

Ludność polska niemal bez wyjątku wrogo zachowywała się względem bolszewików, z pośród Polaków sprzyjały im zdeklarowane męty społeczne i gdziekolwiek rozagitowane odosobnione grupy ludności, przeważnie z proletariatu miejskiego i służby folwarcznej.

Inwazja bolszewicka poczyniła na całym

swym obszarze olbrzymie szkody materialne. Gdzie tylko się to dało bolszewicy młócili zboże, wywozili, inwentarze oraz zabierali podwozy, całe połacie kraju оголаcając zupełnie z koni, z uprzęży, wozów i bydła.

Po miastach i miasteczkach składnice i sklepy przeważnie bądź konfiskowano, rozrabowywano, bądź wykupiono za bezwartościowe ruble sowieckie.

Nietylko źle odziana i źle wyekwipowana armia sowiecka grabiła wszędzie odzież, bieliznę i różne przedmioty użytku domowego, lecz i komisarze administracyjni oraz rozmaici funkcjonariusze sowieccy skwapliwie „rekwirowali” garderobę i wszelkie cenne przedmioty. Szeregi rodzin po wsiach, miastach i miasteczkach zostało w ten sposób оголоconych z najniezbędniejszego ubrania i wogóle z wszystkiego, co posiadało wartość, a dało się zabrać.

Olbrzymie szkody poniósł też majątek państwowy i komunalny w zniszczonych budynkach, drogach, mostach i rozgrabionych magazynach.

Co do strony moralnych wpływów inwazji, to w swym ostatecznym wyniku okazała się ona raczej pożyteczną, nastąpiło bowiem otrzeźwienie i rozczarowanie do komunizmu nawet w tych grupach społecznych, którym przed najeźdźcą bolszewizm imponował. ogół zaś społeczeństwa polskiego skonsolidował się w zbiorowym wysiłku, który dał poznać jaką moc i siłę wydobyć z siebie może naród polski w obliczu niebezpieczeństwa grożącego niepodległości Ojczyzny.

I. J. Rembieliński.